

„Złóżcie nadzieję w Panu na zawsze, bo Pan jest wiekuistą Skalą!” (Iz 26, 4).

Słowo Życia, którym chcemy żyć w tym miesiącu, pochodzi z Księgi Proroka Izajasza, tekstu obszernego i bogatego, a także bardzo drogiego tradycji chrześcijańskiej. [Księga ta] zawiera bowiem teksty często przywoływane, takie jak zapowiedź Emmanuela, „Boga z nami” (por. Iz 7, 4; Mt 1, 23) czy obraz Cierpiącego Sługi (por. Iz 52, 13-53, 12), stanowiący płaszczyznę odniesienia dla relacji o męce i śmierci Jezusa.

Wybrany tu werset jest częścią pieśni dziękczynnej, jaką prorok wkłada w usta narodu izraelskiego, który po straszliwej próbie wygnania powraca wreszcie do Jerozolimy. Słowa proroka otwierają serca na nadzieję, gdyż wierna obecność Boga przy boku Izraela jest niezachwiana jak skała; On sam będzie wspierał każdy wysiłek ludu w państwowej, politycznej i religijnej odbudowie.

Miasto uważane za „wspaniałe” zostanie zrównane z ziemią (Iz 26, 5), ponieważ nie zostało zbudowane według Bożego planu miłości, podczas gdy miasto zbudowane na skale Jego bliskości będzie cieszyć się pokojem i dobrobytem.

„Złóżcie nadzieję w Panu na zawsze, bo Pan jest wiekuistą Skalą!”

Jakże aktualne jest to pragnienie stabilności i pokoju! My również, osobiście i wspólnotowo, doświadczamy mrocznych momentów historii, budzących lęk, że zostaniemy przygnieceni ciężarem niepewności i strachu o przyszłość.

Co robić, by pokonać pokusę przewyciężenia obecnych trudności, zamykając się w sobie i trwając w podejrliwości i nieufności wobec innych?

Dla nas, chrześcijan, odpowiedź jest pewna: przede wszystkim odważnie „odbudować” ufną relację z Bogiem, który w Jezusie stał się naszym bliźnim na drogach życia, nawet na tych najciemniejszych, najwęższych, najbardziej krętych i stromych.

Jednak wiara nie oznacza pozostawania w biernym oczekiwaniu. Wręcz przeciwnie, wymaga od nas działania, abyśmy byli twórczymi i odpowiedzialnymi budowniczymi „nowego miasta”, osadzonego na przykazaniu miłości wzajemnej; miasta o otwartych bramach, przyjmującego wszystkich, a zwłaszcza „biednych i uciśnionych” (Iz 26, 6), od zawsze umiłowanych przez Pana.

Na tej drodze z pewnością spotkamy wielu, mężczyzn i kobiety, którzy w swoich sercach pielęgnują uniwersalne wartości: solidarności i godności każdego człowieka, szacunku dla stworzenia, naszego „wspólnego domu”.

„Złóżcie nadzieję w Panu na zawsze, bo Pan jest wiekuistą Skalą!”

W hiszpańskiej wiosce Aljucer pewna wspólnota jest zaangażowana w budowanie relacji braterskich poprzez otwarte i integracyjne formy współuczestnictwa.

Opowiadają: „Latem 2008 roku założyliśmy stowarzyszenie kulturalne, którego celem jest podejmowanie różnego rodzaju działań – zarówno samodzielnych, jak i we współpracy z innymi

stowarzyszeniami w okolicy – w celu promowania dialogu oraz międzynarodowych projektów humanitarnych.

Tak na przykład od początku inicjowaliśmy wieczór solidarności na rzecz projektu Braterstwo z Afryką, mającego na celu sfinansowanie stypendiów dla młodych Afrykańczyków zobowiązanych do pracy w swoim kraju przez co najmniej pięć lat. Są to wieczornice gromadzące około dwustu osób, przy których współpracują właściciele sklepów i stowarzyszenia.

Jesteśmy też bardzo zadowoleni z wieloletniej współpracy z pewnym stowarzyszeniem. Wspólnie organizujemy coroczne wydarzenie, w którym udział biorą osobistości ze świata kultury, muzyki, malarstwa i literatury, a także przedstawiciele świata polityki, biznesu i medycyny. Jest to dla nich wszystkich okazją, by dzielić się doświadczeniami i najgłębszymi motywacjami swoich wyborów”¹.

„Złóżcie nadzieję w Panu na zawsze, bo Pan jest wiekuistą Skalą!”

Oczekujemy na Boże Narodzenie. Przygotujmy się do niego, przyjmując natychmiast Jezusa w Jego Słowie.

Ono jest skalą, na której buduje się także miasto ludzi: „Wcielajmy [Słowo] w czyn, uczynmy je naszym, a gdy tak się stanie, odczujemy potęgę życia rodzącego się w nas i wokół nas. Zakochajmy się w Ewangelii do tego stopnia, by jej Słowo przemieniło nas w siebie i przelewało się na innych. (...) Wtedy będziemy żyli już nie my, lecz Chrystus będzie się w nas kształtował.

Doświadczymy namacalnie wolności od samych siebie, od naszych ograniczeń, naszych zniewoleń; co więcej, ujrzymy, że wokół nas wybucha rewolucja miłości, którą Jezus – jeśli pozwolimy Mu w nas żyć – wzbudzi w otaczającym nas społeczeństwie”².

Letizia Magri

1 Doświadczenie ze strony: www.focolare.org

2 Ch. Lubich, Słowo Życia, Wrzesień 2006.